



Sygn. akt III SK 20/09

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Kazimierz Jaśkowski (przewodniczący)

SSN Jerzy Kwaśniewski (sprawozdawca)

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

w sprawie z powództwa T. D. i W. D.
przeciwko Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki
z udziałem R. P. Spółki Akcyjnej w W
o nieuzasadnione wstrzymanie dostaw energii elektrycznej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 4 grudnia 2009 r.,
skargi kasacyjnej R. P. Spółki Akcyjnej w W od wyroku Sądu
Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 14 listopada 2008 r., sygn. akt VI ACa 359/08,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania i
orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Decyzją z dnia 14 marca 2007 r. Prezes Urzędu Regulacji Energetyki stwierdził, że wstrzymanie dostaw energii elektrycznej przez S.A. w dniu 20 kwietnia 2006 r. do nieruchomości należącej do powodów T D i W. D. nie było nieuzasadnione.

Powodowie wnieśli odwołanie od powyższej decyzji Prezesa URE.

Wyrokiem z dnia 7 stycznia 2008 r. Sąd Okręgowy – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie oddalił odwołanie.

Sąd ten ustalił, że powodów i zainteresowanego łączy umowa sprzedaży energii elektrycznej zawarta w dniu 26 sierpnia 2003 r. W dniu 10 kwietnia 2006 r. zainteresowany wystawił zlecenie OT-L nr 14269/2006, na podstawie którego jego pracownicy w dniu 20 kwietnia 2006 r. wstrzymali dostawy energii elektrycznej do nieruchomości powodów z uwagi na ich zadłużenie z tytułu opłat za zużyta energię elektryczną. Z protokołu kontroli KT Nr 15/06 z dnia 20 kwietnia 2006 r. wynika, że pracownicy zainteresowanego stwierdzili, że stan instalacji odbiorczej znajdującej się na nieruchomości powodów nie spełnia wymogów określonych przepisami prawa i stwarza zagrożenie pożarowe. W związku z powyższym dokonali demontażu układu pomiarowo-rozliczeniowego i określili zalecenia techniczne, których zrealizowanie pozwoliłoby na ponowne jego zainstalowanie. W dniu 21 kwietnia 2006 r. powodowie uiszcili zaległe należności z tytułu opłat za pobraną energię elektryczną. W związku z tym zainteresowany w tym dniu wystawił zlecenie OT-L nr 15142/2006 w przedmiocie wznowienia dostarczania energii elektrycznej do nieruchomości powodów. Powyższe zlecenie nie zostało jednak przez S zrealizowane, z powołaniem się na to, że powodowie nie wykonali zaleceń technicznych określonych w protokole kontroli z dnia 20 kwietnia 2006 r.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że zainteresowany miał podstawy do wstrzymania dostaw energii elektrycznej do obiektu powodów na podstawie art. 6 ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne (Dz.U. z 2006 r. Nr 89, poz. 625 ze zm.; dalej: Prawo energetyczne). W wyniku bowiem przeprowadzonej przez pracowników zainteresowanego kontroli w dniu 20 kwietnia 2006 r. stwierdzono, że instalacja znajdująca się u odbiorcy

stwarza bezpośrednie zagrożenie dla życia, zdrowia albo środowiska, co wynika z protokołu KT nr 15/06.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Prezesa URE, że wstrzymanie dostaw energii elektrycznej do nieruchomości powodów nie może zostać uznane za bezprawne tylko z tego powodu, że pracownicy zainteresowanego otrzymali zlecenie wstrzymania dostaw z powodu zadłużenia. Jeżeli w toku kontroli upoważnieni pracownicy przedsiębiorstwa energetycznego stwierdzili, że instalacja odbiorcza znajdująca się u powodów stwarza zagrożenie dla życia, zdrowia albo środowiska, to wstrzymanie dostaw energii elektrycznej do nieruchomości odbiorców było nie tylko uprawnieniem przedsiębiorstwa, ale jego obowiązkiem.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód W D

Wyrokiem z dnia 14 listopada 2008 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w ten sposób, że zmienił decyzję Prezesa URE z dnia 14 marca 2007 r. i stwierdził, że wstrzymanie w dniu 20 kwietnia 2006 r. przez S S.A. dostarczania energii elektrycznej do nieruchomości powodów było nieuzasadnione.

Sąd drugiej instancji, odmiennie niż Sąd pierwszej instancji, ocenił okoliczność wstrzymania powodom dostarczania energii elektrycznej w dniu 20 kwietnia 2006 r. przyjmując, że podstawą tego wstrzymania był przepis art. 6 ust. 3a Prawa energetycznego – zadłużenie z tytułu nieuiszczenia przez powodów w terminie należności za pobraną energię elektryczną. Wstrzymanie dostaw energii elektrycznej na powyższej podstawie było – według Sądu drugiej instancji – nieuzasadnione, gdyż przedsiębiorstwo energetyczne nie dochowało obowiązku pisemnego pouczenia o zamiarze wypowiedzenia umowy i wyznaczenia dodatkowego terminu do zapłaty zaległych należności, o którym mowa w art. 6 ust. 3a Prawa energetycznego.

Sąd drugiej instancji ustalając niezasadność wstrzymania powodom w dniu 20 kwietnia 2006 r. dostaw energii elektrycznej na podstawie art. 6 ust. 3 pkt 1 Prawa energetycznego miał na uwadze, że wstrzymanie dostaw energii elektrycznej na podstawie tego przepisu może nastąpić wyłącznie na skutek stwierdzenia okoliczności, o których mowa w tym przepisie (instalacja znajdująca się u odbiorcy stwarza bezpośrednie zagrożenie dla życia, zdrowia albo

środowiska) w wyniku kontroli przeprowadzonej z zachowaniem wymogów formalnych, które określa rozporządzenie Ministra Gospodarki z dnia 11 sierpnia 2000 r. w sprawie przeprowadzania kontroli przez przedsiębiorstwa energetyczne (Dz.U. Nr 75, poz. 866) w szczególności zaś § 5 oraz § 6 tego rozporządzenia. Zainteresowany – według Sądu drugiej instancji – nie przeprowadził takiej kontroli w dniu 20 kwietnia 2006 r.

Od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną złożył zainteresowany R P S.A. w W wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie apelacji powoda w całości; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Skargę kasacyjną oparto na podstawie naruszenia przepisów prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.), w ramach której zarzucono:

1. błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 6 ust. 3 w związku z art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne (Dz.U. z 2006 r. Nr 89 poz. 625 ze zm.) w związku z przepisami rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 11 sierpnia 2000 r. w sprawie przeprowadzania kontroli przez przedsiębiorstwa energetyczne (Dz.U. z 2000 r. Nr 75, poz. 866) polegające na przyjęciu przez Sąd drugiej instancji, że wstrzymanie dostarczania energii elektrycznej przez przedsiębiorstwo energetyczne w wyniku stwierdzenia, że instalacja znajdująca się u odbiorcy energii elektrycznej stwarza bezpośrednie zagrożenie dla życia, zdrowia albo środowiska, może nastąpić wyłącznie po uprzednim przedstawieniu pisemnego upoważnienia przez pracownika przedsiębiorstwa energetycznego odpowiadającego wymogom powołanego rozporządzenia, i w konsekwencji uznanie, że wstrzymanie dostarczania energii przez przedsiębiorstwo energetyczne w takim przypadku jest nieuzasadnione;
2. błędną wykładnię art. 6 ust. 3 Prawa energetycznego w związku z art. 424 k.c. przez uznanie, że możliwe jest stwierdzenie

nieuzasadnionego wstrzymania dostaw energii w przypadku bezspornego stwierdzenia, że instalacja znajdująca się u odbiorcy energii elektrycznej stwarza bezpośrednie zagrożenie dla życia, zdrowia albo środowiska.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozważając w zakresie podstawy skargi kasacyjnej wynikające z niej kwestie wykładni i subsumcji wskazanych przepisów prawa materialnego należało uwzględnić niekwestionowane skargą i wiążące Sąd Najwyższy ustalenia faktyczne stanowiące podstawę zaskarżonego wyroku (por. art. 398¹³ § 1 i § 2 k.p.c.).

Ustalenia faktyczne zaskarżonego wyroku są zasadniczo takie same, jak te, które stały się podstawą odmiennej oceny prawnej wyroku Sądu pierwszej instancji. Pomimo tożsamości ustalonych faktów, Sąd drugiej instancji skupił uwagę na okolicznościach dotyczących czynności kontroli i wstrzymania dostawy energii elektrycznej dokonanych w dniu 20 kwietnia 2006 r. – czynności te istotnie zostały podjęte w związku z „zadłużeniem” powoda z tytułu zużytej energii elektrycznej. Działający na rzecz S SA pracownicy realizowali wówczas zlecenie z 10 kwietnia 2006 r. wskazujące wyłącznie na „zadłużenie” odbiorcy energii elektrycznej. Do ustaleń w powyższym zakresie odnosi się niebudząca zastrzeżeń, zgodna ze stanowiskiem Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki wyrażonym w zaskarżonej odwołaniem jego decyzji, ocena niezachowania określonych w art. 6 ust. 3a Prawa Energetycznego warunków wstrzymania dostarczania energii elektrycznej w sytuacji gdy odbiorca zwleka z zapłatą za pobraną energię elektryczną.

Jednakże poddany w sprawie Sądowi do rozpoznania stan faktyczny wykraczał poza powyższe okoliczności i poza odpowiadającą im ocenę w świetle art. 6 ust. 3a Prawa energetycznego. Rozstrzygnięcie zawarte w podlegającej sądowej weryfikacji decyzji Prezesa URE opiera się na rozpatrzeniu okoliczności, które tylko pośrednio dotyczą wstrzymania dostaw energii z powodu zadłużenia odbiorcy energii elektrycznej. Już bowiem na wstępie uzasadnienia swej decyzji Prezes URE stwierdził bezzasadność wstrzymania dostaw energii z tego powodu.

Zasadniczą przesłanką decyzji Prezesa URE i zasadniczą przesłanką oceny prawnej wyroku Sądu pierwszej instancji stanowiło natomiast ustalenie, że – niejako pomimo wstępnego ustalenia niezachowania warunków wstrzymania dostaw energii z powodu zadłużenia odbiorcy – wstrzymanie tej dostawy miało swą inną podstawę. Chodzi o to, że w trakcie czynności kontrolnych przeprowadzonych w dniu 20 kwietnia 2006 r. okazało się, że stan instalacji odbiorczej znajdującej się w nieruchomości powodów stwarza zagrożenie pożarowe, co zostało uwidocznione w określeniu zaleceń technicznych, których zrealizowanie pozwoliłoby na ponowne zainstalowanie zdemontowanych urządzeń pomiarowo-rozliczeniowych. W zespole okoliczności faktycznych wykraczających poza fakty dotyczące wstrzymania energii z powodu zadłużenia mieszczą się także okoliczności dotyczące odmowy wznowienia dostarczania energii z powodu niewykonania przez odbiorcę zaleceń technicznego usunięcia zagrożenia pożarem.

Sąd drugiej instancji rozstrzygnięcie sprawy oparł na ocenie okoliczności faktycznych dotyczących niezasadnego wstrzymania energii elektrycznej z powodu zadłużenia, natomiast okoliczności dotyczące niedostatków instalacji odbiorczej stwarzających zagrożenie pożarowe (bezpośrednie zagrożenie dla życia, zdrowia lub środowiska), chociaż zauważył, to uznał jednak, że nie mogą one legitymizować działań przedsiębiorstwa energetycznego bo „stan instalacji odbiorczej niespełniający wymogów przeciwpożarowych, a zatem stwarzający bezpośrednie zagrożenia dla życia, zdrowia albo środowiska (art. 6 ust. 3 pkt 1 Prawa energetycznego) stał się faktycznie następczym powodem odmowy podjęcia dostaw energii do nieruchomości powodów, po uiszczeniu przez nich zaległej opłaty w dniu 21 kwietnia 2006 r.”.

Powyższa ocena zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji nasuwa zastrzeżenia. Sąd ten swą oceną prawną nie objął w odpowiedni sposób okoliczności faktycznych kluczowych dla oceny decyzji Prezesa URE i wyroku Sądu pierwszej instancji. Stanowisko Sądu drugiej instancji zatrzymało się w istocie rzeczy, na tym co dopiero było wstępnym ustaleniem, poprzedzającym rozstrzygnięcie wyłonionego w sprawie problemu spornego.

Jeżeli w trakcie czynności, podjętych chociażby w innym celu, przedstawiciele przedsiębiorstwa energetycznego stwierdziliby wady instalacji

elektrycznej odbiorcy, wady istotne z punktu widzenia bezpieczeństwa bo stwarzające zagrożenie (pożarem) dla życia i zdrowia, to ten stan rzeczy, stan zagrożenia nie mógłby być zignorowany przy określaniu obowiązków przedsiębiorstwa energetycznego. Gdyby zagrożenie pożarowe było realne, to przedsiębiorstwo energetyczne jest zobowiązane do adekwatnych do sytuacji działań, obowiązki te wynikają także z umowy (sprzedaży lub usługi) dotyczącej dostarczania energii. W ustawie Prawo energetyczne określone zostały sprawy działalności przedsiębiorstw energetycznych w zakresie adekwatnym do celów ustawy ustalającej w szczególności zasady i warunki zaopatrzenia i użytkowania paliw i energii między innymi w celu zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego oraz równoważenia interesów przedsiębiorstw energetycznych i odbiorców paliw i energii (por. art. 1 ust. 1 i art. 2 ustawy). Pozostając na gruncie regulacji Prawa energetycznego w zakresie wynikającym z podstawy skargi należy zauważyć, że art. 6 ust. 3 pkt 1, o którego niesłuszne według skargi niezastosowanie chodzi, powinien podlegać odpowiedniej analizie w powiązaniu z art. 8 ust. 1 określającym kompetencję Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki. Będąca bowiem przedmiotem postępowania sądowego decyzja została wydana na podstawie tego ostatniego przepisu stanowiącego o rozstrzygnięciu przez Prezesa URE na wniosek strony „w przypadku nieuzasadnionego wstrzymania dostarczania paliw gazowych lub energii”. Weryfikacja przez Sąd zaskarżonej decyzji musi mieć za swą konieczną przesłankę ustalenie, że dany „przypadek” rozstrzygnięty przez Prezesa URE dotyczył właśnie nieuzasadnionego wstrzymania dostarczania energii elektrycznej. Ponieważ wstrzymanie dostarczania energii jest pewną sytuacją faktyczną, stanem rzeczy polegającym na tym, że do urządzeń odbiorczych nie jest energia dostarczona z woli przedsiębiorstwa energetycznego, to niezasadność takiego stanu rzeczy możnaby stwierdzić przez analizę dwóch aspektów – tego dotyczącego woli przedsiębiorstwa i tego dotyczącego samego faktu.

Jeżeli, o czym już była mowa, rozpatrywany przypadek dotyczy wadliwości instalacji odbiorcy stwarzającej zagrożenia dla życia i zdrowia, to uwaga Sądu rozpatrującego ten przypadek powinna być skupiona na wyjaśnieniu sytuacji zagrożenia dla życia i zdrowia. Potwierdzenie zaistnienia tej sytuacji stwarzałoby podstawy do pozytywnej weryfikacji decyzji Prezesa URE. Działaniu

przedsiębiorstwa energetycznego, które wstrzymuje dostawy energii ażeby zapobiec zagrożeniu życia i zdrowia nie sposób bowiem zarzucić nieodpowiedniość (niezasadność), a sytuacja czysto faktyczna przedstawia się tak, że kontynuowanie dostarczania energii (brak wstrzymania) stawałoby się swoistym współuczestnictwem w stwarzaniu sytuacji zagrażającej życiu i zdrowiu.

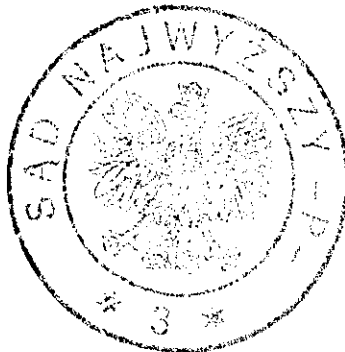
Powyższe uwagi wskazują na potrzebę wyjaśnienia art. 6 ust. 3 pkt 1 w związku z art. 8 ust. 1 Prawa energetycznego i z uchwyceniem sensu tych przepisów, który kompetencje Prezesa URE do rozstrzygnięcia sporu dotyczącego wstrzymania dostarczania energii wiąże z oceną silnie skonkretyzowanej sytuacji faktycznej („przypadku”) i – w tym przypadku – z rozstrzygnięciem, dotyczącym ochrony życia i zdrowia.

Na skutek nieprzyjęcia odpowiedniego założenia interpretacyjnego Sąd drugiej instancji odrzucił niesłusznie możliwość zastosowania art. 6 ust. 3 pkt 1 Prawa energetycznego pomimo ustaleń dotyczących stwierdzenia odpowiadającego przesłance tego przepisu, że „instalacja znajdująca się u odbiorcy stwarza bezpośrednie zagrożenie dla życia, zdrowia albo środowiska”. Tymczasem za niezasadne wstrzymanie dostarczania energii elektrycznej możnaby uznać sytuację, w której przedsiębiorstwo energetyczne nie stwierdziło zaistnienia powyższej przesłanki. O tym czy rzeczywiście instalacja znajdująca się u odbiorcy stwarzała bezpośrednie zagrożenie dla życia i zdrowia nie mogą rozstrzygać ustalone błędy proceduralne. Nie może tu chodzić, jak to ujął Sąd drugiej instancji, o legitymizację wadliwej procedury wstrzymania dostarczania energii ze względu na zadłużenie odbiorcy, bo „przypadek” zagrożenia wynikającego z wadliwej instalacji, jest osobną przyczyną wstrzymania dostarczania energii, przyczyną która może podlegać stwierdzeniu nawet przy okazji, albo jak to ocenił Sąd – „następczo” w stosunku do czynności zaplanowanych w związku z inną sytuacją.

Wadliwości postępowania kontrolnego przewidzianego w sprawie bezpieczeństwa instalacji elektrycznej mają znaczenie o tyle, o ile wpływają na wynikające z kontroli stwierdzenie stanu rzeczy określonego w art. 6 ust. 3 pkt 1 ustawy. Inaczej mówiąc wynikającego z kontroli stwierdzenia, że instalacja znajdująca się u odbiorcy stwarza bezpośrednie zagrożenie dla życia, zdrowia albo środowiska nie dyskwalifikują wszystkie uchybienia proceduralne, ale tylko takie,

które niweczą wiarygodność przedmiotowego stwierdzenia. Powinno się jednak przyjąć, że nawet w przypadku ustania, płynącej z ustawy, bezpośredniej skuteczności wyniku kontroli przeprowadzonej z zachowaniem wymagań, przedsiębiorstwo energetyczne może – innymi środkami dowodowymi – wykazać, że pomimo wadliwości kontroli stwierdzenie stanu rzeczy, o którym mowa w pkt 1 ust. 3 art. 6 ustawy było zasadne. Ostatecznie bowiem o tym, czy wstrzymanie dostawy energii było uzasadnione decyduje, to, czy miała miejsce sytuacja instalacji znajdującej się u odbiorcy, która stwarzała bezpośrednie zagrożenie dla życia, zdrowia albo środowiska. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd drugiej instancji uznał, że z powodu wad kontroli nieuzasadnione było wstrzymanie dostarczania energii elektrycznej, a to, że stwierdzono wadliwości instalacji elektrycznej odbiorcy stwarzające bezpośrednie zagrożenie dla życia i zdrowia, nie ma żadnego znaczenia. Na tym polega, o czym była mowa wyżej, zasadniczy błąd wykładni art. 6 ust. 3 w związku z art. 6 ust. 2 Prawa energetycznego, na której oparty jest zaskarżony wyrok.

Z powyższych przyczyn Sąd Najwyższy uznał, że skarga kasacyjna ma uzasadnioną podstawę (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).



Za zgodność z oryginałem
Kierownik Sądowego Wydziału